

**Sygn. akt II Kop 117/17**

(PO w Elblągu, sygn. akt PO IV Oz.o 48.2017)

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia SO Marek Omelan**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Kajut**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Barbary Kamińskiej

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 18 stycznia 2018 roku

w sprawie **D. S. (D. S.)**

ściganego za popełnienie przestępstw kwalifikowanych z części 5 art. 27, części 2 art. 15, części 5 art. 191, części 4 art. 358 Kodeksu Karnego Ukrainy i z części 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy

wniosków Solomiańskiego Sądu Rejonowego w Kijowie z dnia 10.11.2017 r. i Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy z dnia 14.11.2017 r.

w przedmiocie stwierdzenia prawnej dopuszczalności wydania osoby ściganej na terytorium Ukrainy

na podstawie art. 603 § 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2, art. 22, 24 ust. 1 i 2 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji sporządzonej w Paryżu z dnia 13 grudnia 1957 r. (Dz.U. z 1994 r. Nr 70 poz. 307-310)

### **postanowił**

1. stwierdzić prawną dopuszczalność wydania władzom Ukrainy obywatela Federacji Rosyjskiej i Ukrainy D. S. (D. S.), syna L. (L.), urodzonego (...) w miejscowości S. w Ukrainie ściganego za to, że:

- działając w uprzednim porozumieniu z urzędnikami PP (...) K. R.W., K. O.Ju, D. O.A., osobą, wobec której materiały są wyłączone do innego postępowania, i innymi osobami, w tej chwili nieustalonymi popełnił usiłowanie przejęcia środków publicznych w wysokości 336.009.811,63 (...), poprzez bezpodstawne i nieprawowite zapewnienie zwycięstwa w przetargu z tytułu „Naprawa generalna poprzez zamianę techniczną lamp na podstawie żarówek na lampy na podstawie technologii L. w celu zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych i poprawy warunków społeczno-ekonomicznych” kontrolowanego fikcyjnego podmiotu gospodarki – (...) sp. z o.o., ale przestępstwo nie zostało doprowadzone do końca ze względów, które nie zależały od jego woli, ponieważ liczne złamanie prawa stały się znane opinii publicznej i środkom masowego przekazu na skutek czego w dniu 25.01.2016 r. przez ciągle działające kolegium administracyjne Komitetu Antymonopolowego Ukrainy do rozpatrywania skarg na naruszenie prawa w zakresie zamówień publicznych podjęto decyzję w sprawie zobowiązania PP (...) do anulowania procedur zakupu. Zatem D. S. poprzez dostarczenie środków i narzędzi wykonał wszystkie czynności, które uznał za niezbędne do dokonania przestępstwa, lecz przestępstwo nie zostało doprowadzone do końca, z powodów niezależnych od jego woli, a mianowicie popełnił dokonane usiłowanie zawładnięcia cudzym mieniem, poprzez nadużywanie przez urzędnika swojego stanowiska oficjalnego, popełnione w uprzednim porozumieniu grupy osób na dużą skalę, a także dopuścił się przestępstwa wykorzystania celowo sfałszowanego dokumentu;

tj. o czyn określony w cz. 5 art. 27, cz. 2 art. 15, cz. 5 art. 191 i cz. 4 art. 358 Kodeksu Karnego Ukrainy, zagrożony karą do 12 lat pozbawienia wolności;

oraz o to, że:

- działając umyślnie, po wcześniejszym uzgodnieniu z Ł. D.W. w okresie od grudnia 2011 roku do września 2013 roku zorganizował bezprawne przejęcie środków pieniężnych OJ (...) w kwocie 10.520.800,00 (...) (według stanu na dzień 18.10.2017 według oficjalnego kursu (...) 337.823,39 euro), czym spowodował wystąpienie szkód państwu na powyższą kwotę,

tj. o czyn z cz. 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy, zagrożony karą do 12 lat pozbawienia wolności;

2. koszty związane z wydaniem, powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przejść na rachunek Skarbu Państwa;

3. po uprawomocnieniu niniejsze postanowienie wraz z aktami sprawy przekazać Ministrowi Sprawiedliwości.

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 10 listopada 2017 r. S. Sąd Rejonowy w K. (Ukraina) na podstawie art. 1, 2, 12 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji z 13 grudnia 1957 r. zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej o wydanie D. S. w celu przeprowadzenia wobec niego postępowania karnego.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że D. S. był ścigany na podstawie Czerwonej Noty Biura I. w K. w sprawie numer (...) (...), celem przeprowadzenia wobec niego postępowania karnego. W dniu 16 sierpnia 2016 r. S. Sąd Rejonowy w K. wydał wobec ściganego zezwolenie na jego zatrzymanie w celu zapewnienia jego stawiennictwa i udziału w posiedzeniu mającym na celu rozpatrzenie wniosku o zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Wobec D. S. został sporządzony w dniu 31 maja 2017 r. przez Biuro Krajowe Antykorupcyjne Ukrainy z siedzibą w K. akt oskarżycielski, którym zarzucono ściganemu popełnienie czynu określonego w cz. 5 art. 27, cz. 2 art. 15, cz. 5 art. 191 i cz. 4 art. 358 Kodeksu Karnego Ukrainy. Uchwałą z dnia 21 listopada 2017 r. zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 60 dni (postanowienie, k. 69-72, wniosek, k. 144-155, Uchwała o tymczasowym aresztowaniu, k. 156-158, akt oskarżycielski, k. 159-197, zaświadczenie o dowodach w postępowaniu karnym, k. 198, czerwona nota, k. 8-10).

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Elblągu po przesłuchaniu D. S. wystąpił do Sądu Okręgowego w Elblągu o stwierdzenie prawnej dopuszczalności wydania ściganego organom Republiki Ukrainy w związku z zarzucanym mu czynem z cz. 5 art. 27, cz. 2 art. 15, cz. 5 art. 191 i cz. 4 art. 358 Kodeksu Karnego Ukrainy. W dalszej kolejności Prokurator wniósł o przekazanie prawomocnego postanowienia wraz z aktami sprawy Ministrowi Sprawiedliwości w celu rozstrzygnięcia wniosku o wydanie (protokół przesłuchania ściganego, k. 223-228, wniosek, k. 235-239).

Wnioskiem z dnia 14 listopada 2017 r. Narodowe Biuro Antykorupcyjne Ukrainy na podstawie Europejskiej Konwencji o Ekstradycji z 13 grudnia 1957 r. zwróciło się do organów Rzeczypospolitej Polskiej o wydanie D. S. w celu przeprowadzenia wobec niego postępowania karnego.

W uzasadnieniu wskazano, że wobec podejrzanego D. S. prowadzone jest postępowanie karne o czyn z cz. 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy. Uchwałą S. Sądu Rejonowego w K. z dnia 09 listopada 2017 r. zastosowano wobec ściganego środek zapobiegawczy w postaci aresztu. Postanowieniem z dnia 12 lipca 2017 r. ogłoszono poszukiwanie podejrzanego w postępowaniu karnym nr (...) z dnia 25.10.2013 r., o czyn z cz. 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Elblągu po przesłuchaniu D. S. wystąpił do Sądu Okręgowego w Elblągu z wnioskiem uzupełniającym o stwierdzenie prawnej dopuszczalności wydania ściganego organom Republiki Ukrainy w związku z zarzucanym mu czynem z cz. 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy. W dalszej kolejności Prokurator wniósł o przekazanie prawomocnego postanowienia wraz z aktami sprawy Ministrowi Sprawiedliwości w celu rozstrzygnięcia wniosku o wydanie (wniosek, k. 546-549, uchwała, k. 550-554, zawiadomienie, k. 555-562, zaświadczenie o dowodach, k. 566-567, postanowienie o poszukiwaniu podejrzanego, k. 572-573, wniosek uzupełniający, k. 495-498, protokół przesłuchania podejrzanego, k. 499-506).

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wnioski S. Sądu Rejonowego w K.z dnia 10.11.2017 r. i Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy z dnia 14.11.2017 r. zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie przytoczyć należy, że celem postępowania ekstradycyjnego jest jedynie rozstrzygnięcie jego prawnej dopuszczalności. Z analizy jego ustawowego modelu wynika, że rola Sądu w jego przeprowadzeniu sprowadza się w istocie do skontrolowania, czy zachodzą przeszkody prawne czyniące niedopuszczalnym uwzględnienie wniosku państwa obcego o wydanie osoby. Chodzi o przeszkodę kategorię, z którą ustawa wiąże bezwzględny zakaz wydania, przy czym jeżeli Polska jest stroną umowy o ekstradycji z państwem obcym, to negatywne przesłanki wydania muszą wynikać z treści tej umowy, a przepisy Kodeksu postępowania karnego zamieszczone w jego rozdziale 65 mają tylko wtedy zastosowanie, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Wynika to wprost z treści art. 615 § 1 k.p.k. Natomiast w niniejszej sprawie podstawą prawną postępowania ekstradycyjnego pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą są przepisy Europejskiej Konwencji o ekstradycji z 13 grudnia 1957 r. oraz protokoły dodatkowe do tej Konwencji sporządzone w Strasburgu dnia 15 października 1975 r. i w dniu 17 marca 1978 r. sę. Oba te państwa bowiem stały się stronami tejże Konwencji (Polska – 13.09.1993 r., zaś Ukraina 9.06.1998 r.) i dlatego są obligowane stosować jej przepisy. Wobec tego obowiązkiem Sądu, rozpoznającego złożone przez organy państwa wzywającego (to jest Ukrainy) wnioski o wydanie osoby ściganej w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego, jest tylko skontrolowanie dopuszczalności ich uwzględnienia w kontekście tzw. przeszkód ekstradycyjnych - tak wynikających z przepisów Konwencji, jak i (w sytuacji gdy te przepisy nie stanowią inaczej) przepisów rozdziału 65 k.p.k. – co wynika wprost z art. 22 powoływanej Konwencji.

Natomiast przeszkody o charakterze fakultatywnym wskazane w art. 604 § 2 k.p.k. nie są skierowane do Sądu, a wyłącznie do Ministra Sprawiedliwości, który podejmuje ostateczną decyzję w przedmiocie wydania. Przyczyny określone w art. 604 § 2 k.p.k. mogą bowiem skutkować odmową wydania, choć nie powodują one jej niedopuszczalności.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, że spełnione zostały przesłanki formalne z art. 12 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji (Dz. U z 1994 r, nr 70, poz. 307). Wnioski o wydanie zostały sporządzone na piśmie i zawierają one uwierzytelniony odpis orzeczeń o zastosowaniu środków zabezpieczających, opis czynów faktycznych, w związku, z którymi wnioskuje się o wydanie, a także tekst przepisów prawnych mających zastosowanie, jak również możliwie dokładne dane osoby, której wydania się żąda.

Spełniony jest też warunek dotyczący przestępstw stanowiących podstawę wydania (art. 2 ust. 1 powołanej Konwencji). D. S. jest bowiem poszukiwany w celu przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego o czyn polegający na tym, że działając w uprzednim porozumieniu z urzędnikami PP (...) K. R.W., K. O.Ju, D. O.A., osobą, wobec której materiały są wyłączone do innego postępowania, i innymi osobami, w tej chwili nieustalonymi popełnił usiłowanie przejęcia środków publicznych w wysokości 336.009.811,63 (...), poprzez bezpodstawne i nieprawowite zapewnienie zwycięstwa w przetargu z tytułu „Naprawa generalna poprzez zamianę techniczną lamp na podstawie żarówek na lampy na podstawie technologii L. w celu zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych i poprawy warunków społeczno-ekonomicznych” kontrolowanego fikcyjnego podmiotu gospodarki – (...) sp. z o.o., ale przestępstwo nie zostało doprowadzone do końca ze względów, które nie zależały od jego woli, ponieważ liczne złamanie prawa stały się znane opinii publicznej i środkom masowego przekazu na skutek czego w dniu 25.01.2016 r. przez ciągle działające kolegium administracyjne Komitetu Antymonopolowego Ukrainy do rozpatrywania skarg na naruszenie prawa w zakresie zamówień publicznych podjęto decyzję w sprawie zobowiązania PP (...) do anulowania procedur zakupu. Zatem D. S. poprzez dostarczenie środków i narzędzi wykonał wszystkie czynności, które uznał za niezbędne do dokonania przestępstwa, lecz przestępstwo nie zostało doprowadzone do końca, z powodów niezależnych od jego woli, a mianowicie popełnił dokonane usiłowanie zawładnięcia cudzym mieniem, poprzez nadużywanie przez urzędnika swojego stanowiska oficjalnego, popełnione w uprzednim porozumieniu grupy osób na dużą skalę, a także dopuścił się przestępstwa wykorzystania celowo sfałszowanego dokumentu; tj. czyn określony w cz. 5 art. 27, cz. 2 art. 15, cz. 5 art. 191 i cz. 4 art. 358 Kodeksu Karnego Ukrainy, zagrożony karą do 12 lat pozbawienia wolności, a także o czyn polegający

na tym, że działając umyślnie, po wcześniejszym uzgodnieniu z Ł. D.W. w okresie od grudnia 2011 roku do września 2013 roku zorganizował bezprawne przejęcie środków pieniężnych OJ (...) w kwocie 10.520.800,00 (...) (według stanu na dzień 18.10.2017 według oficjalnego kursu (...) 337.823,39 euro), czym spowodował wystąpienie szkód państwu na powyższą kwotę, tj. czyn z cz. 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy, zagrożony karą do 12 lat pozbawienia wolności.

Następnie wskazać należy, że nie zachodzi żadna z negatywnych przesłanek skutkująca odmową wydania ściganego.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że D. S. nie jest obywatelem polskim, ani nie korzysta w Rzeczypospolitej Polskiej z prawa azylu (art. 604 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 6 Konwencji). Zarówno z wyjaśnień ściganego (k. 37-39, 224) jak i z załączonych dokumentów (kserokopia paszportu, k. 16-18, zaświadczenie, k. 569) wynika, że posiada on obywatelstwo rosyjskie i ukraińskie. Czyny, w związku z którymi D. S. jest ścigany zawierają znamiona przestępstw kryminalnych i to nie o charakterze politycznym lub wojskowym, ściganych z urzędu w polskim systemie karnym (art. 604 § 1 pkt 2 i 8 k.p.k., art. 3 i 4 Konwencji). Tym samym czyny zarzucane ściganemu z Kodeksu Karnego Ukrainy stanowią także przestępstwa w świetle prawa polskiego i należałoby je zakwalifikować z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i z art. 270 § 1 k.k. lub alternatywnie z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2. Przepis art. 191 cz. 1 Kodeksu Karnego Ukrainy stanowi bowiem, że przyswajanie lub malwersacja mienia, które zostało powierzone osobie lub znajdowało się w jej prowadzeniu podlega wymienionym w przepisie karom. Tym samym w oparciu o obowiązujący w Polsce porządek prawny znamiona te można rozpatrywać zarówno na gruncie przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., jak i na gruncie przestępstwa przywłaszczenia powierzonego mienia z art. 284 § 2 k.k. Analogiczna sytuacja ma miejsce w stosunku co do czynu, który jest zarzucany ściganemu w drugim wniosku o wydanie. Czyn ten stanowi również przestępstwo według prawa polskiego, tj. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. lub alternatywnie z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Wymienione alternatywnie przestępstwa oszustwa i przywłaszczenia powierzonego mienia są to występki przeciwko mieniu. Mając zaś na uwadze, że ścigany miał dopuścić się przestępstw w stosunku do mienia znacznej wartości, przyjętą kwalifikację należało wzbogacić o art. 294 § 1 k.k., który stanowi typ kwalifikowany określonych przestępstw i zastrzega odpowiedzialność karną do lat 10.

Pojęcie podwójnej karalności należy rozumieć szeroko, co oznacza, że badając spełnienie warunku podwójnej karalności, należy nie tylko odwoływać się do treści przepisu polskiej ustawy karnej, który mógłby odpowiadać przepisowi prawa państwa obcego, ale i do obowiązującej wykładni odnoszącej się do zakresu stosowania tego przepisu w systemie prawa polskiego. Oceniać należy bowiem całą sytuację faktyczną w celu ustalenia, czy możliwe jest na podstawie polskiego prawa karnego postawienie sprawcy zarzutu dokonania danego czynu (SN IV KK 267/11, OSNKW 2012, nr. 3, poz. 24).

Spełniony jest zatem warunek podwójnej karalności przestępstw w państwie wzywającym i wezwanym, jak również warunek dotyczący górnej granicy grożącej kary pozbawienia wolności, dopuszczający w myśl art. 2 Europejskiej Konwencji o Ekstradycji z dnia 13 grudnia 1957 r. możliwość wydania. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem podstawę wydania stanowią przestępstwa zagrożone według prawa strony wzywającej i wezwanej karą pozbawienia wolności o maksymalnym wymiarze co najmniej jednego roku lub karą surowszą.

W dalszej kolejności podać należy, że zarzucane ściganemu przestępstwa zostały popełnione na terytorium Republiki Ukrainy, nie doszło też do przedawnienia karalności czynów lub wykonania kary, co potwierdzają nadesłane zaświadczenia o terminach przedawnienia (k. 477-478, 570) (art. 604 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 7 i 10 Konwencji).

Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ani w państwie trzecim nie toczy się przeciwko D. S. postępowanie karne o te same czyny, nie został wydany prawomocny wyrok lub postanowienie o umorzeniu postępowania karnego albo odmowie jego wszczęcia i ekstradycja ściganego nie pozostaje w sprzeczności z powszechnie obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej prawem (art. 604 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., art. 8 i 9 Konwencji). Z uwagi na wymiar grożącej ściganemu kary w oparciu o Kodeks Karny Ukrainy nie zachodzi obawa, że może zostać orzeczona lub wykonana wobec niego kara śmierci (art. 604 § 1 pkt 6 k.p.k., art. 11 Konwencji).

Kolejno rozważyć należy, czy ekstradycja ściganego nie doprowadzi do naruszania w przyszłości praw i wolności osoby wydanej. Obowiązek taki wynika w takim wypadku nie z art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., lecz bezpośrednio z art. 55 ust. 4 in fine Konstytucji RP. Chodzi tu o gwarancję zgodnie, z którą ekstradycja jest zakazana, jeżeli jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela. Z kolei gwarancje, które EKPCz wiąże z ekstradycją, podlegają uwzględnieniu przy interpretacji art. 55 ust. 4 Konstytucji RP (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13.10.2016 r., II AKz 357/16, LEX nr 2144798, wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 19.02.2008 r., P 48/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 4 oraz z 05.10.2010 r., SK 26/08, OTK ZU nr 8/2010, poz. 73).

Także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2011 r. (IV KK 422/10, LEX nr 846391) podkreślił, że użyte w art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k. sformułowanie "uzasadniona obawa", iż w państwie wzywającym może dojść do naruszenia praw i wolności osoby wydanej oznacza, że prawdopodobieństwo takie musi zostać wykazane za pomocą określonych faktów lub informacji o faktach, które pozwalają na obiektywną ocenę realności zagrożenia. Ustaleń zaś takich nie można czynić wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby ściganej. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego jasno wynika, że w celu wykazania zaistnienia powodów o jakich mowa w art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. oraz możliwości naruszenia normy konwencyjnej przewidzianej w art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez państwo wzywające, konieczne jest wykazanie, cyt. "istnienia rzeczywistego ryzyka niezachowania tej normy w konkretnym wypadku i do konkretnej, a więc objętej wnioskiem o ekstradycję osoby" (także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 03.07.2003 r., sygn. II KK 146/03, LEX nr 80295).

Podkreślenia wymaga, że wydanie osoby ściganej w sytuacji istnienia prawdopodobieństwa poddania jej w kraju wzywającym torturom lub nieludzkiemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu jest również zakazane z mocy art. 3 EKPCz, który wprowadza do polskiego porządku prawnego normę samowystosowaną i posiadającą autonomiczny charakter normatywny, i z tego powodu podlegającą stosowaniu *ex proprio vigore* (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.07.1997 r., II KKN 313/97, OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85). Sprzeczne z polskim prawem jest nie tylko wydanie osoby naruszające art. 604 § 1 k.p.k. ale i art. 3 i 6 EKPCz - w związku z czym naruszenie tej ostatniej normy prawnej, należy rozważać odrębnie od przeszkód ekstradycyjnych zawartych w przepisach Kodeksu postępowania karnego, odwołując się do interpretacji dokonanej przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka konsekwentnie wskazuje się na konieczność przedstawienia merytorycznych podstaw do uznania, iż osoba będąca podmiotem postępowania ekstradycyjnego, zostanie w państwie wzywającym postawiona wobec rzeczywistego ryzyka tortur lub nieludzkiego bądź poniżającego traktowania lub ukarania. W razie podjęcia decyzji o ekstradycji i jej wykonania, mimo istnienia takich przesłanek, państwo wydające może liczyć się z poniesieniem odpowiedzialności. Będzie to odpowiedzialność nałożona na to państwo za podjęcie działania mającego bezpośredni skutek w postaci narażenia jednostki na złe traktowanie (wyrok ETPCz z dnia 07.07.1989 r. *Soering v. Wielka Brytania*, skarga nr 14038/88).

Warto jednak podkreślić, że Europejski Trybunał Praw Człowieka zwracał wielokrotnie uwagę na to, iż nawet w sytuacji, gdy dostępne dokumenty międzynarodowe wskazują na poważne wątpliwości co do stanu przestrzegania praw człowieka w państwie wzywającym, w szczególności w odniesieniu do praw i wolności o charakterze politycznym, to „powołanie się na ogólny problem dotyczący przestrzegania praw człowieka w konkretnym państwie nie może, jako takie, stanowić podstawy dla odmówienia ekstradycji” (por. wyrok ETPCz z dnia 18 lutego 2010 r., *Puzan v. Ukraina*, skarga nr 51243/08). ETPCz przyjmuje dodatkowo warunek „przedstawienia merytorycznych podstaw” do uznania, że osobie ściganej grozi takie rzeczywiste niebezpieczeństwo. Decyzja państwa wezwanego nie może zatem opierać się na istnieniu ogólnego problemu z przestrzeganiem praw człowieka w państwie wzywającym, a powinna być poparta materiałem dowodowym wskazującym, że konkretna osoba może podlegać torturom lub nieludzkiemu bądź poniżającemu traktowaniu lub ukaraniu (podobnie SN w postanowieniu z dnia 3 lipca 2007 r., II KK 146/03, *Legalis* nr 63186).

Sąd Najwyższy wyraził dodatkowo trafne zapatrywanie, że „nawet jeśli organizacje ochrony praw człowieka oceniają negatywnie sposób traktowania osób pozbawionych wolności i przesłuchiowanych, w państwie wzywającym, wskazując na używane w stosunku do nich niedozwolone, w świetle ochrony praw człowieka środki, to ich raporty nie mogą

stanowić dla sądu jedynej podstawy przy rozstrzygnięciu co do tej okoliczności. Konieczne jest bowiem oparcie decyzji sądu zarówno na danych wynikających z tych raportów, jak i informacji o zagrożeniu dla praw człowieka istniejącym w konkretnej sprawie. (...) W celu podjęcia rozstrzygnięcia w przedmiocie dopuszczalności wydania osoby ściganej konieczne jest orzekanie na podstawie zarówno zabranych danych (informacji) o praktyce funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości państwa wzywającego, jak i innych dowodów (np. zeznań świadków, analizy akt sprawy toczącej się przeciwko osobie ściganej w państwie wzywającym), które by wskazywały, że również w tej konkretnej sprawie istnieje wysokie prawdopodobieństwo nierespektowania postanowień Konwencji w stosunku do tej konkretnej osoby ściganej." (tak SN w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2011 r., IV KK 422/10, LEX nr 846391).

Warto jeszcze przytoczyć aprobowany przez Sąd Okręgowy w Elblągu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej orzeczeniu, zgodnie z którym gwarancje przewidziane w artykule 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. oraz art. 3 EKPCz obowiązują niezależnie od charakteru przestępstw popełnianych przez osobę ściganą w państwie wzywającym (przestępstwo kryminalne czy też tzw. przestępstwo polityczne). Gwarancje te mają również zastosowanie niezależnie np. od stwierdzonego faktu nagannego zachowania osoby ściganej (wyrok ETPCz z dnia 6 lutego 2001 r., Bensaid v. Wielka Brytania, skarga nr 44599/98). Sąd orzekający w sprawie dopuszczalności wydania osoby ściganej ogranicza się bowiem do skontrolowania, czy zachodzą przeszkody prawne czyniące niedopuszczalnym uwzględnienie wniosku.

Ochrony przed ekstradycją dotyczy także artykuł 19 ustęp 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Przepis ten, stanowiąc, że nikt nie może być usunięty z terytorium państwa, wydany lub wydany w drodze ekstradycji do państwa, w którym istnieje poważne ryzyko, iż może być poddany karze śmierci, torturom lub innemu nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, w analizowanym zakresie przewiduje standard ochronny zbieżny z tym, który wyznacza EKPCz oraz orzecznictwo strasburskie.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że D. S. w złożonych wyjaśnieniach podał, że wydanie go w trybie ekstradycji na terytorium Ukrainy naruszałoby jego prawa i wolności. Wyjaśnił, że w czasie gdy pracował w elektrowni jądrowej miał znajomych i był kojarzony z ludźmi związanymi z ekipą ówczesnego prezydenta J.. Po zmianie władzy musiał odejść z pracy, ponieważ w jego ocenie w przeciwnym wypadku zostałby z niej wyrzucony lub nawet postawiono by mu nieprawdziwe zarzuty. Jednakże wyjaśniając na posiedzeniu w dniu 18 stycznia 2018 r. podał, że z pracy w firmie związanej z elektrownią atomową zwolnił się, gdyż otrzymał stanowisko radcy szefa przedsiębiorstwa (...) i był to dla niego awans. Stanowisko to było bardziej eksponowane, ciekawsze, dające większe możliwości rozwoju zawodowego. Przyjmując to stanowisko był przez służby ukraińskie weryfikowany i nikt nie miał co do niego zarzutów. Oświadczył, że nominacja ta miała miejsce jeszcze w czasie rządów prezydenta J.. Wyjaśnił, że w przedsiębiorstwie tym pracował od 22 stycznia 2014 r. do 23 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu z urzędu ustalił, że w dniu 22 lutego 2014 r. (...) Najwyższa Ukraina przegłosowała uchwałę stwierdzającą, że J. faktycznie przestał wykonywać obowiązki prezydenta Ukrainy. Tak więc, po tej dacie ścigany pracował w dalszym ciągu na tym samym stanowisku przez kolejne 7 miesięcy po czym, jak przyznał, sam zwolnił się z pracy, a następnie pomagał żonie w prowadzeniu działalności gospodarczej, zaś Ukrainę opuścił dopiero w czerwcu 2016 r.

Jak wynika z dokumentów nadesłanych przez stronę ukraińską ścigany wyjechał z kraju dopiero po aresztowaniu osób, które miały z nim współdziałać w przestępczym procederze, gdyż w maju 2016 r. został aresztowany K., zaś 01 czerwca 2016 r. S.. Nadto opuszczając kraj ścigany wyzbył się majątku darując go rodzicom.

D. S. nie przedstawił żadnych dowodów na to, że mieszkając w Ukrainie był szykanowany, czy dyskryminowany, a w oparciu o przedstawione wyżej okoliczności zachodzi wysoce uprawdopodobnione przypuszczenie, że opuszczając kraj miał na celu uniknięcie grożącej mu odpowiedzialności karnej. Jak wspomniano wyżej ścigany dwa lata po tym jak zrezygnował z pracy w przedsiębiorstwie (...) w dalszym ciągu wraz z rodziną przebywał na Ukrainie - jego żona prowadziła działalność gospodarczą, a dziecko uczęszczało do szkoły. Natomiast dopiero w momencie aresztowań wyżej wymienionych ścigany przekazał swój majątek rodzicom i wyjechał do Rosji.

Tym samym wyjaśnienia ściganego odnośnie przyczyny opuszczenia Ukrainy jawią się jako niewiarygodne, a momentami wewnętrznie sprzeczne.

Kolejno ścigany podał, że nigdy nie był traktowany na Ukrainie jak pełnoprawny obywatel, ponieważ jest rosyjskojęzyczny. Wskazał też, że obecnie na Ukrainie nie ma niezwisłych sądów i może zostać skazany w oparciu o nieprawdziwe dowody i nie będzie miał prawa do rzetelnej obrony w procesie, zaś przestępstwa które mu się zarzuca mogą mieć charakter polityczny, ponieważ kluczowe decyzje dotyczące obrotu funduszami z K. oraz ich wydawaniem, były akceptowane przez najwyższe władze Ukrainy. Ponadto ścigany wyjaśnił, że jego zdaniem jedną z przyczyn ścigania go przez władze Ukrainy jest to, że w okresie pracy w elektrowni miał dostęp do ściśle tajnych danych i z tego powodu władze nie chcą aby przebywał w Rosji. Jednocześnie podał, że z Ukrainy wyjechał legalnie samochodem, posługując się ukraińskim paszportem (k. 223-228, 499-506, protokół posiedzenia Sądu z dnia 18.01.2018 r.).

Twierdzenia tego rodzaju, w ocenie Sądu Okręgowego, są zupełnie gołosłowne i niepoparte jakimikolwiek dowodami. Nie ma żadnych przesłanek prawnych lub faktycznych by przyjąć, że D. S. jest ścigany ze względu na narodowość, wyznanie lub poglądy polityczne.

Ponadto, w ocenie Sądu, zarzucanych ściganemu przestępstw nie sposób uznać za polityczne - mają one bowiem postać pospolitych występów przeciwko mieniu. Odnosząc się do twierdzeń ściganego, że nie wiedział on o toczących się wobec niego postępowaniach wskazać należy, że opuścił on terytorium Ukrainy przed ogłoszeniem mu zarzutów. Ponadto z akt sprawy wynika, że w trakcie przygotowawczego posiedzenia w S. Sądzie Rejonowym w Kijowie w dniu 21 listopada 2017 r. w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego był on reprezentowany przez adwokata, który bronił jego praw. Natomiast w odniesieniu do drugiego wniosku o wydanie wskazać należy, że w dniu 16 czerwca 2017 r. D. S. został powiadomiony o podejrzeniu popełnienia przestępstwa karnego przewidzianego w cz. 5 art. 191 Kodeksu Karnego Ukrainy, w sposób przewidziany Kodeksem Postępowania Karnego Ukrainy do doręczenia wiadomości. Nadto w dniu 07 lipca 2017 r. powiadomienie o podejrzeniu D. S. w popełnieniu przestępstwa karnego zostało doręczone jego matce (k. 548). Zawiadomienie to zawierało bardzo dokładny i szczegółowy opis zarzucanego mu czynu i sposób działania oraz wszystkie okoliczności temu towarzyszące.

Z dostarczonego przez stronę ukraińską materiału dowodowego wynika, że dotychczas prowadzone postępowania dotyczące D. S. przebiegają z zachowaniem ogólnie obowiązujących standardów procesowych wobec osoby ściganej za przestępstwa pospolite.

W realiach niniejszej sprawy brak jest dowodów wskazujących na to, że ściganemu nie zostanie zapewniony standard rzetelnego procesu lub też, że stanie się on ofiarą nieludzkiego bądź poniżającego traktowania lub ukarania.

W końcowych rozważaniach wspomnieć należy, że zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że orzekając o dopuszczalności wydania osoby ściganej w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego, sąd polski powinien być przekonany o dostatecznych dowodach uprawdopodobniających popełnienie przestępstwa przez ściganego. Nie muszą one być jednak dowodami źródłowymi dołączonymi przez państwo wzywające, jeżeli fakty uprawdopodobniające popełnienie czynu wynikające z wniosku i dołączonych do niego materiałów, nie wywołują wątpliwości.

Sądy państw będących stronami umowy o ekstradycji wzajemnie uznają, że działają zgodnie z zasadami demokratycznego państwa prawnego i standardami praw obywatelskich, do których należy m.in. zakaz pozbawienia człowieka wolności bez wystarczających podstaw prawnych. Zakłada się, że Sąd który zwrócił się o przekazanie osoby ściganej dysponuje dowodami popełnienia przestępstwa, które gdyby nimi dysponował sąd wykonujący aresztowanie, uzasadniałyby wydanie orzeczenia tej samej treści. Gdyby dowody te sprowadzać do sądu wykonującego, tłumaczyć na język polski itd. spowodowałyby to procedurę wbrew jej założeniom.

W odniesieniu do D. S. dowodami uprawdopodobniającymi popełnienie zarzucanych mu czynów są dowody wymienione w Zaświadczeniu o dowodach w postępowaniu karnym nr (...) z dnia 13.01.2016 r. (k. 198) – w oparciu o które został sporządzony akt oskarżycielki, a także w Zaświadczeniu o dowodach w postępowaniu karnym nr (...).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

Orzeczenie o kosztach zapadło w oparciu o art. 24 ust. 1 i 2 Konwencji o Ekstradycji zgodnie, z którym koszty związane z wydaniem, powstałe na terytorium Strony wezwanej, ponosi ta Strona. Koszty związane z tranzytem przez terytorium Strony wezwanej do jego udzielenia ponosi Strona wzywająca.